

Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 22 (253) 01 czerwca 2008r.



Na rozstaju dróg życia

Znamy chyba dobrze z naszego życia taką sytuację, gdy wędrując przez las lub przez górskie szlaki dochodzimy do rozstaju dróg. W tym momencie trzeba podjąć decyzję, którą drogę wybrać, w którym kierunku wyruszyć. Jeżeli szlak jest dobrze oznakowany to stosunkowo łatwo jest wybrać właściwą drogę, która prowadzi do celu obranego przez wędrowca. O wiele trudniej jest wtedy, gdy oznakowanie nie istnieje lub zostało uszkodzone, wtedy decyzja jest trudna; trzeba porównać kierunek z mapą, kompasem, zastanowić się nad różnymi możliwościami i wreszcie podjąć ten kierunek, który wydaje się nam właściwy.

Nasze życie jest podobne w pewien sposób do takiej wędrowki. Idziemy przez kolejne dni życia i nieustannie wybieramy jakiś kierunek. Jeżeli chcemy dojść do celu, jakim jest życie wieczne z Bogiem, potrzeba nieustannej czujności, ciągłego wybierania właściwej drogi. Często stajemy na takim rozdrożu i decydujemy, co wybrać, jaki czyn, jakie przedsięwzięcie, aby dojść do obranego celu.

Pan Bóg nie zostawia nas samych i ciągle wskazuje kierunek drogi. W Piśmie świętym jest mnóstwo drogowskazów wiodących do Celu - Zbawienia. W dzisiejszym pierwszym czytaniu Mojżesz ukazuje dwa możliwe sposoby życia i postępowania (Pwt 11,26). Jeden sposób życia, ten z Bogiem, nazywa **blagosławieństwem**, a drugi, bałwochwalstwo i kult boż-

ków, nazywa bardzo ostro, bo **przekleństwem**. Każdy może wybrać i wybiera, ale nie każdy wybór przynosi dobre skutki. Wybór zła, grzechu, przewrotności jest przekleństwem i prowadzi człowieka do ostatecznego upadku.

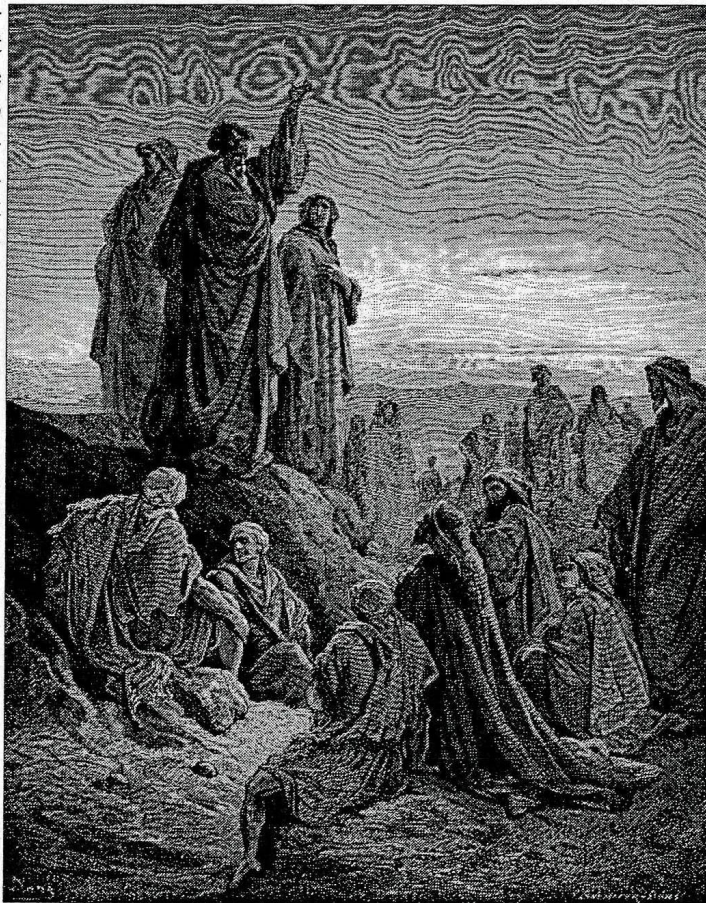
Podobne zestawienie dwóch dróg życia podaje Jezus w Ewangelii

Jako uczniowie Chrystusa musimy wybierać budowanie na skale wiary, wierność w codzienności, cierpliwą wytrwałość. Taki wybór to decyzja na najważniejszym skrzyżowaniu życia, która wymaga konsekwentnej odpowiedzi. Nie znaczy to, że ten kto wybrał dobrze już nigdy nie zbłądzi. Przez grzech często schodzimy ze szlaku

wiary, ale jeśli jest to zejście tylko na parę kroków łatwo wrócić na właściwą drogę. Jeszcze nieraz się potkniemy, jeszcze nieraz zatrzymamy się na chwilę, ale sam Chrystus nas podniesie i umocni. Doda nam sił przez łaskę płynącą z Eucharystii – pokarmu na drogę do nieba. Jeśli jednak ktoś świadomie wybierze drogę bez Boga, bardzo smutny będzie jego los. **„Odejdźcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość”** (Mt 7,23). To surowa, lecz sprawiedliwa kara. Dziś wielu ludzi „doprasza się” o takie potraktowanie, gdy gardzi Bogiem, lekceważy Go, traktuje jak intruza w życiu. Nie popełnijmy takiego błędu, aby nie usłyszeć surowych słów Pana.

Ci zaś, którzy budują na skale nigdy się nie zawiodą. W życiu przyjdą gwałtowne burze, huragany, nastąpi nieraz duchowa walka z mocami ciemności. Bóg jest jednak tarczą dla tych, którzy się u niego chronią, On ma potężną moc umacniania w największych trudnościach tych, którzy zmagają się w nieustannej bitwie z potęgą zła. **„Moc w słabości się doskonali”**, a każdemu, kto ufa Panu wystarczy łaski, aby wytrwał w miłości (por. 2 Kor 12,9).

Ks Tomasz Grzywna



(Mt 7,21-27). To budowanie życia na skale lub na piasku. To puste, bezwartościowe słowa lub mozolne, cierpliwe wypełnianie swojego powołania. Tak wybiera człowiek – albo życie w przyjaźni z Bogiem i wierność Bogu w codzienności, albo odrzucenie jego nauki i życie po swojemu. Jakie będą skutki takiego wyboru, nietrudno przewidzieć i każdy zbiera już tu, na ziemi, owoce swego postępowania.

burze, huragany, nastąpi nieraz duchowa walka z mocami ciemności. Bóg jest jednak tarczą dla tych, którzy się u niego chronią, On ma potężną moc umacniania w największych trudnościach tych, którzy zmagają się w nieustannej bitwie z potęgą zła. **„Moc w słabości się doskonali”**, a każdemu, kto ufa Panu wystarczy łaski, aby wytrwał w miłości (por. 2 Kor 12,9).

9 Niedziela zwykła – 01.06.2008.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. W przyszłą niedzielę gościć będziemy ks. **abpa Józefa Michalika**, naszego **Metropolite**, który nawiedzi naszą parafię w ramach wizyty duszpasterskiej. Powitamy Go już przed pierwszą Mszą świętą, a więc o godzinie **6:30**. Na godzinę **9:30** zapraszamy wszystkie dzieci, nawet te przyniesione na rękach czy w wózkach, aby mogły otrzymać Boże błogosławieństwo. Podczas Mszy świętej o godzinie **12:30** młodzieży gimnazjalnej naszej parafii udzieli **sakramentu bierzmowania**. Serdecznie prosimy, aby wszyscy przyszli na poszczególne Msze święte, aby kościół nie świecił pustkami. **O godzinie 17:00 podczas nabożeństwa czerwcowego odbędzie się spotkanie z poszczególnymi grupami**. Prosimy więc wszystkich, którzy należą do poszczególnych grup, a więc: **Akcji Katolickiej, Domowego Kościoła, Krucjaty Eucharystycznej, Oazy, Neokatechumenatu, Klubu Inteligencji Katolickiej, Grupy Modlitwy św. Ojca Pio, przedstawicieli**

„**Słonecznej Arki**”, **Terenowego Koła Polskiego Związku Głuchych, Rycerstwa Niepokalanej, Rodziny Radia Maryja, Róż różańcowych, Zespołu Soul, Ruchu Apostolstwa Młodych, Rady Duszpasterskiej, Ministrantów i Lektorów, przedstawicieli naszych Harcerzy, a także Aresztu Śledczego**. **Każda z poszczególnych grup krótko, zwięźle się przedstawi. Spotkanie z tymi grupami odbędzie się w najbliższy czwartek, po wieczornej Mszy świętej.**

2. Dziś nabożeństwo czerwcowe połączone będzie ze zmianą tajemnic różańcowych. Odprawimy je o godzinie **17:00**. **W tygodniu nabożeństwa czerwcowe odprawiane będą po Mszy świętej o godzinie 18:00.**

3. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. We czwartek od godziny 16:00 spowiadamy w kościołach dojazdowych, a od godziny 17:00 w naszym kościele. W piątek spowiedź od godziny 16:00.

4. W związku z bierzmowaniem prosimy młodzież trzecich klas gimnazjalnych, aby od czwartku do soboty wzięła udział w triduum przygotowującym do przyjęcia tego sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Prosimy o przychodzenie na Mszę świętą o godzinie 18:00, po której będzie krótkie nabożeństwo czerwcowe, a **w czwartek i piątek próba przed bierzmowaniem**. Do wspólnej modlitwy zapraszamy rodziców i świadków. W sobotę od godziny 16:00, będziemy spowiadać tę młodzież, ich rodziców, rodzeństwo i świadków.

5. W związku z nabożeństwem fatimskim, w sobotę o godzinie **17:30** odmówimy różaniec, po nim będzie Msza święta, recytowana Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i procesja z Figurą Matki Bożej.

6. Bardzo serdecznie dziękujemy Gminie Miasta Sanoka reprezentowanej przez Pana Burmistrza i Skarbnika Miasta Sanoka za przyznanie nam trzydziestu tysięcy złotych na renowację ołtarza Matki Bożej Różańcowej.

Intencje w tygodniu

2- 8.06.2008 r.

Poniedziałek, 2.06

6.30 + Anna (greg.)
7.00
7.30 + Marian (greg.)
8.00
18.00 1. + Piotr i Stanisław (pocz. greg.)
2. + Stefan Kuźma i +++ z rodziny
3. + Józefa Nawrocka

Wtorek, 3.06

6.30 + Piotr i Stanisław (greg.)
7.00 + Helena, Józefa i Wanda
7.30 + Anna (greg.)
8.00
18.00 1. + Marian (koniec greg.)
2. + Maria i Jan
3. dziękczynna za 30 lat małżeństwa Haliny i Adama z prośbą o dalsze błogosławieństwo

Środa, 4.06

6.30 + Stefania, Stanisław
7.00 o zdrowie, dary Ducha Św. i pomysłne zdanie egzaminów dla Tomasa

7.30 + Piotr i Stanisław (greg.)
8.00
18.00 1. + Anna (greg.)
2. +++ z Różą św. Weroniki
3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Barbary z okazji urodzin oraz o błogosławieństwo Boże dla rodziny

Czwartek, 5.06

6.30 + Wojciech i Antoni
7.00 + Anna (greg.)
7.30 + Katarzyna i Mikołaj
8.00
18.00 1. + Władysław r. śm.
2. + Piotr i Stanisław (greg.)
3. + Andrzej Granatowski

Piątek, 6.06

6.30 + Marta Zajac
7.00 + Piotr i Stanisław (greg.)
7.30 + Anna (greg.)
8.00
18.00 1. + Zofia Kreowska 1 r. śm.
2. + Bolesław Pastuszek 5 r. śm.
3. Dziękczynna za 40 lat małżeństwa

Felicji i Włodzimierza z prośbą o dalszą opiekę

Sobota, 7.06

6.30 + Maria i Józef Pucz
7.00 + Piotr i Stanisław (greg.)
7.30 + Anna (greg.)
8.00 + Władysława 5 r. śm.
9.00 Msza św. dla maturzystów z rocznika 1958
18.00 + Bolesław Król
2. O tryumf Niepokalanej Serca Maryi

Niedziela, 8.06

6.30 Za parafian
8.00 + Marian Kurnatowski 10 r. Sm.
9.30 + Karol i Stanisława Wielgos (pocz. greg.)
11.00 + Eugeniusz Śliwa 3 r. śm.
12.30 Bierzmowanie
16.00 + Piotr i Stanisław (greg.)
18.00 + Anna (greg.)

Teksty Mszy świętych do osobistej refleksji

Poniedziałek: 2 P 1, 1-7; Ps 91; Mk 12, 1-12

Wtorek: 2 P 3, 12-15a. 17-18; Ps 90; Mk 12, 13-17;

Środa: 2 Tm 1, 1-3.6-12; Ps 123; Mk 12, 18-27.

Czwartek: 2 Tm 2, 8-15; Ps 25; Mk 12, 28b-34.

Piątek: 2 Tm 3, 10-17; Ps 119; Mk 12, 35-37.

Sobota: 2 Tm 4, 1-8; Ps 71; Mk 12, 38-44.

Niedziela: Oz 6, 3-6; Ps 50; Rz 4, 18-25; Mt 9, 9-13.

Prowadzenie Różańca Św. przez poszczególne Róże w czerwcu:

3.06 Róża 22 Św. Zygmunt Gorazdowski

Pani Krystyńska Bronisława

10.06 Róża 1 Św. Michał

Pan Niziołek Adam

17.06 Róża 2 Św. Tadeusz Juda

Pan Drwięga Tadeusz

24.06 Róża 3 Św. Antoni

Pan Rudy Krzysztof

Cykl majowy: Oblicza Matki

Matka Wniebowzięta

Co prawda numer „GP”, w którym ukaże się to rozważanie będzie nosił już datę 1 czerwca, ale chciałbym jeszcze zakończyć majowy cykl rozważań na temat „Oblicza Matki” refleksją nad pięknym obrazem ołtarzowym z Wenecji przedstawiającym zwycięstwo Maryi. To potężne i wspaniałe dzieło młodego **Tycjana** z roku 1516-18 (malarz żył w latach ok. 1490 – 1576), które znajduje się do dziś w kościele **Santa Maria Gloriosa dei Frari**. Wysocki na prawie siedem metrów obraz „Assunta” (Wniebowzięta) jest największym obrazem namalowanym przez znakomitego weneckiego artystę. Dzieło weneckiego mistrza zachwyca nas rozmiarami, rozmachem kompozycji, dynamiką i paletą barw. W centrum obrazu znajduje się główna bohaterka – **Maryja**, stojąca na chmurze, unoszona przez anioły, w rozwianym wichrem płaszczu i czerwonej sukni. Jej ręce wzniesione są do góry, a oczy pięknej, rozmodlonej twarzy patrzą z zachwytem w górę, gdzie widnieje postać **Boga Ojca**. Bóg, o obliczu sędziwego Starca, rozpościera ręce, aby przyjąć do chwały Matkę Swego Jednorodzonego Syna. Od majestatu Boga wydobywa się zło-

ty blask światła, który splywa na całą postać Maryi Wniebowziętej.

W dole obrazu znajduje się jakby



inny świat, przedstawiający zegnających Maryję Apostołów. To **element ziemski**, odcinający się od niebieskiego poprzez fragment nieboskłonu, zanurzony w ciemniejszych barwach. Uczniowie przedstawieni są także jako wpatrzeni w niebo, w dramatycznych

pozach, z rękami wzniesionymi. Ich twarze są zwyczajne, pospolite, a ręce zylaste, spracowane, albowiem pozujący do nich modele pochodzili z niskich warstw społecznych. Takie przedstawienie Apostołów wywołało nieprzychylnie reakcje publiczności, do tego stopnia, że nawet zastanawiano się, czy zaakceptować i przyjąć to „skandaliczne” dzieło.

Autor obrazu chciał zapewne skontrować świat ziemski, do którego i my należymy, ze światem niebieskim, gdzie przebywa Bóg oraz najwspanialsza z ludzi, Maryja. Całe niebo cieszy się z chwały Matki Najświętszej, aniołowie tańczą z radości na firmamencie nieba, które jaśnieje niezwykłym blaskiem. My ludzie, musimy jeszcze przebywać na ziemi, zmagać się z przeciwnościami życia i pokusami świata, pracować i się trudzić, oraz tęsknić za „lepszym światem”. Mamy jednak nie tylko cel przed sobą, ale także Wspaniałą Orędowniczkę, Matkę Boga i Matkę nas wszystkich. Kiedy burze życia chcą nas oderwać od Boga i zbawienia, zwracajmy się do Maryi, która nie przestaje się wstawiać za „pielgrzymami tej ziemi”.

Ks Tomasz Grzywna

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

Prymicje ks. Grzegorza Kwitka – Sanok FARA

Drogi Księżu Grzegorzu, Bracia Kapłani!

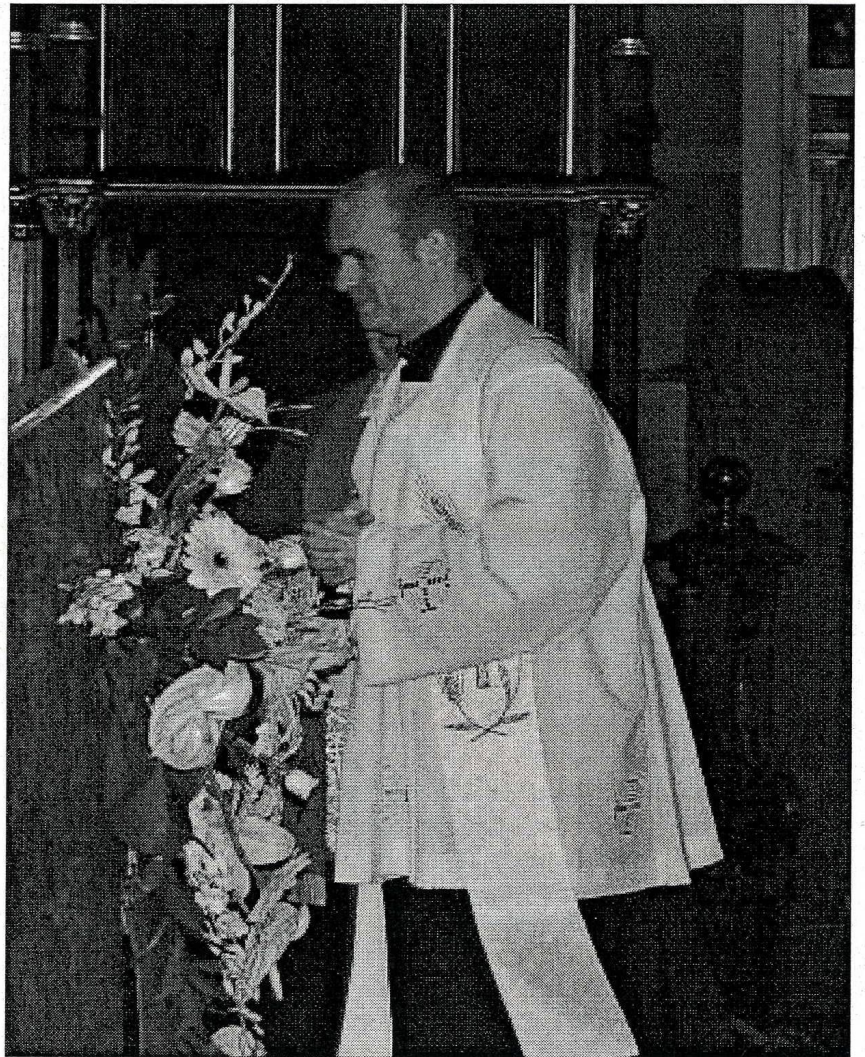
Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry - obdarowani obficie mocą Ducha Świętego Kościele Święty.

Pięćdziesiątnica to wyjątkowe wydarzenie w dziejach ludzkości, bowiem jest to pierwszy dar Zmartwychwstałego Pana dla swoich uczniów. Jest to zarazem tajemnica rodzącego się Kościoła Chrystusowego. A w tajemnicy Kościoła zawarta jest Tajemnica Kościoła Chrystusowego.

Pięćdziesiątnica już się dokonała w historii zbawienia człowieka. To wyjątkowe wylanie Ducha Św. na Apostołów i Kościół Święty było objawieniem tajemnicy samego Boga Trójjedynego. Posłany od Ojca, Odwieczny Syn Boży, stał się człowiekiem, aby ludzkości wszystkich czasów, a **dzisiaj nam – zgromadzonym tutaj jako wspólnota wieczernika**, objawić nieskończoną Miłość Boga – miłość miłosierną – przebaczenie grzechów, odkupienie win i żywot wieczny. W końcu przed swoim odejściem sam Jezus daje obietnicę posłania Ducha Pocieszyciela – Parakleta, który będzie odmieniał oblicze ziemi, który będzie odradzał człowieka w Kościele przez wszystkie czasy, aż do skończenia świata.

Najwięcej informacji na temat tej obietnicy przekazuje nam umiłowany uczeń Jezusa, św. Jan, który działanie Ducha Św. podkreśla w Prologu – nauka o Logosie, w rozmowie z Nikodemem, z Samarytanką, w nauce o źródle wody żywej i w końcu w mowie arcykapłańskiej Jezusa. Wsłuchajmy się w te słowa.

„Gdy jednak przyjdzie PARAKLET, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie – zapewnia Jezus swoich uczniów przed swoją męką i śmiercią. (J 15, 26). On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja



wam powiedziałem (J 14, 26); Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. (J 14, 16 – 17). Ta obietnica spełniła się w pięćdziesiąty dzień po Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. (Żydzi mają trzy najważniejsze Św.: *Pesach* – to exodus z Egiptu i utworzenie narodu żydowskiego, *Szawuot* – św. Tygodni (7 tygodni od początku Paschy) – święto pierwocin pszenicy – jest objawieniem przez Boga narodowi wybranemu samego siebie, swej mocy i swej TORY (Prawa)- składano

w ofierze dwa bochenki pszennego chleba z kwaszonej maki - czczono Bożą Opatrzność; i wreszcie *święto Namiotów* tzw. *Kuczek - Sukkot* kojarzonym z czterdziestoletnią tułaczką narodu przez pustynię i zakończoną wejściem do ziemi obiecanej – tj. **odkupienie. Zatem stworzenie, objawienie i odkupienie**).

Z tych tradycji wyrasta chrześcijańskie Świętowanie – Pascha (Jezus idzie do Jerozolimy, aby przeżyć Paschę ze swymi uczniami, aby samu stać się Paschą – przejściem ze śmierci do Życia) i Pięćdziesiątnica – wylanie na odkupioną ludzkość Miłości samego Boga – obdarowanie darami i charyzmatami – w wieczniku **wszyscy**



zostali obdarowani Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Posłuszeństwo Duchowi Świętemu – to tajemnica Kościoła – to siła Kościoła. Wczoraj ks. Grzegorz wkładając swoje ręce w ręce Biskupa Kościoła oddał swój los Kościołowi – odpowiadając na pytanie: *Czy ślubujesz mnie i moim następcom cześć i posłuszeństwo – posłuszeństwo Kościołowi.* Jest to najważniejszy i najtrudniejszy ślub. Tutaj najbardziej weryfikuje się zasada wierności Chrystusowi w Kościele, ale tutaj też najbardziej uderza szatan, dzieląc ludzi wewnętrznie, aby wprowadzić na pole nieposłuszeństwa. Tutaj też najbardziej doświadczamy przeżycia *swojego indywiduum*. Tutaj najbardziej potrzebna jest ingerencja Ducha Św., aby oczyszczał grzech i ożywił wiarę. Brak wiary prowadzi do etapowego odejścia.

Kościół wszystkich czasów jest ożywiany Jego mocą i obdarowywany Jego darami. Dzisiaj – teraz – jest czas, kiedy ON nas może obdarować i ożywić, abyśmy czuli w sobie tajemnicę życia wiecznego. Jednak bez wiary jest to niemożliwe. Świat, tzn. ludzie nie uznający Boga nie mają

mocy Ducha Świętego, ponieważ nie mają wiary. Są zamknięci w swojej samowystarczalności i w swoim egoizmie. A kiedy kończą się ludzkie możliwości rozpoczyna się dramat człowieka niewierzącego.

Dzisiaj każdy z nas musi sobie zdać sprawę z tego, KIM JEST. Chrześcijanin, to nie tylko ten, kto przyjął chrzest Chrystusowy, ale to ten, kto na co dzień żyje Duchem Świętym, Bogiem, który ciągle **przekonuje o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie** (zob. J 16, 6–11). Tym grzechem świata jest właśnie brak wiary, niedowiarstwo, odrzucanie Bożego Prawa, a z tego się rodzą inne grzechy. Od czasów Chrystusa tu był gwóźdź niezgody – gdzie człowiek nie chciał się poddać działaniu Ducha Świętego, co oznaczało, że człowiek nie chciał otworzyć swego serca, swojego umysłu na Boga. To zamknięcie jest skamienieniem wrażliwości człowieka na nadprzyrodzoność. Prorok Ezechiel mówiąc o odrodzeniu Izraela, mówi: ***I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serce kamienne, a dam wam serca z ciała (żywe, tętniące nowym życiem, wrażliwe, otwarte na Bożą prawdę).***

Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. (Ez 36, 26–27).

O takim odrodzeniu mówi Jezus do Nikodema, któremu wyjaśnia, kto może wejść do królestwa niebieskiego – trzeba odrodzić się z wody u Ducha świętego. To odrodzenie jest dziełem samego Boga. Tylko Bóg może przemienić rzeczywistość ziemską. Sługa Boży Jan Paweł II, papież, modlił się podczas pierwszej wizyty w Polsce wołając: ***Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi.*** Pan Bóg wysłuchał tej wielkiej modlitwy o przemianę rzeczywistości ziemskiej i stało się tak. Tego jesteśmy świadkami. Jak Jezus w Kanie Galilejskiej, wysłuchując prośby swojej Matki, wchodzi w rzeczywistość człowieka, w jego problem i czyni wielki znak przemiany rzeczywistości materialnej: wody w wino. Nie czyni tego, aby zaspokoić potrzeby weselników, ale przez ten znak ***objawił swoją chwałę (godność boską) i doprowadził do wiary swoich uczniów.*** (zob. J 2, 11)

Egoizm prowadzi do zamknięcia się człowieka w sobie i może doprowadzić do totalnego odrzucenia Boga (grzech przeciwko Duchowi Świętemu), w konsekwencji zaś do potępienia wiecznego. Brak wiary – to potężne pole bezbożnictwa, wiara w zabobony, współczesne bałwochwalstwo, gdzie bożkiem staje się pieniądź, władza, wiedza, samouwielbienie człowieka.....

Duch Święty przychodzi dzisiaj, aby przekonywać świat o jego grzechu niewiary i aby otwierać ludziom oczy na Boga i Jego działanie w świecie i o tym, że Chrystus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, zmartwychwstały jest władcą świata i że zadał klęskę szatanowi. Diabeł nie ma władzy nad światem, ale jest ciągle wielkim zagrożeniem dla człowieka, który nie żyje Duchem Świętym.

Drogi Księżu Grzegorzu, od wczoraj rozpoczęła się dla Ciebie wyjątkowa przygoda z Chrystusem Zmartwychwstałym – wszedłeś w Jego kapłaństwo już nie tylko przez Chrzest Św., ale przez Sakrament Świeceń.

Chrystus Cię zaprasza i posyła do takiej rzeczywistości, jaką objawił swoim uczniom. Wezwanie się nie zmieniło, nie zmieniły się wyzwania czasu. Zmienił się jedynie kontekst,

czas, uposażenie czasów (technika, wirtualność rzeczywistości). Człowiek, od którego posyła Cię Chrystus jest taki sam – potrzebujący Odkupiciela, Jego odkupienia, łaski. Na te rzeczywistości człowiek staje się ślepy redukując siebie tylko do tego, co zewnętrzne, materialne i zapominając o swojej głębi – zapisie nieśmiertelności – o swojej nieśmiertelnej duszy. Tym samym zamyka przed sobą widzenie potrzeb duchowych, których brak (niezaspokajanie ich) powoduje jeszcze głębsze spustoszenie wewnętrzne. Tej pustki nikt nie napełni, jak tylko Bóg. Przypomnę wczorajsze wieczorne czytanie:

Jeśli ktoś jest spragniony, a wierz we Mnie, niech przyjdzie do Mnie i pije. Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza” (J 7, 38).

Zatem, misja jest wielka i perspektywy są również obszerne – patrz na Kościół szeroko i zauważaj potrzeby całego Kościoła. Bądź odważny w wykonywaniu swojej misji. O tym

Wam wczoraj wielokrotnie przypominano.

Księżu Grzegorzu, w posłudze kapłańskiej każdego stopnia to „zstępowanie Ducha Świętego” jest ważne każdego dnia i w każdym momencie dnia, kiedy musimy odpowiadać na swoje problemy i problemy powierzonych nam ludzi. Przed Tobą otwarta perspektywa – nie zapominaj – w Kościele nie jesteś sam – oprócz współpracowników, oprócz wiernych masz przede wszystkim asystencje Ducha Świętego, posłanego przez Ojca i Syna, nie tylko do głoszenia Słowa Bożego i sprawowania Najświętszych tajemnic Kościoła w Jego Sakramentach zbawienia, ale masz zapewnioną Jego asystencję do całego swojego życia

Niech kapłaństwo, którym obdarował Cię Jezus Chrystus, niech – posługa duszpasterska, do której Cię kieruje Jezus w swoim Kościele będzie dla Ciebie, Księżu Grzegorzu, drogą Chrystusa przez życie człowieka. Bo drogą Chrystusa jest człowiek – tę

prawdę mocno podkreślał Jan Paweł II – bo to za człowieka Jezus został rozpięty na drzewie krzyża; bo to dla człowieka Zmartwychwstały Pan posłał Ducha Świętego, aby On człowiek – uczył, strzegł i przekonywał o grzechu, sprawiedliwości i sędzi. Człowieka w każdym wieku i w każdym stanie: i dziecko i młodych i dojrzałych i starszych, biednych i bogatych, a w szczególności ludzi chorych. Każdego człowieka.

Trwaj mocno zakorzeniony w Winnym Krzewie. To zakorzenienie w Chrystusie to umiłowanie modlitwy, oddana posługa w konfesjonale oraz umiłowanie katechezy i liturgii. Każdy jest słaby, ale zakorzeniony w Chrystusie, w Jego krzyżu będziesz zawsze powstawać i innym pokazywać drogę powstawania – drogę do świętości.

Niech szczególnie dzisiaj Bóg będzie uwielbiony w Tobie i w twoim posługiwaniu. Amen.

*Ks. Jan Gwalbert Dąbal
Proboszcz w Ostrowie koło
Przeworska*

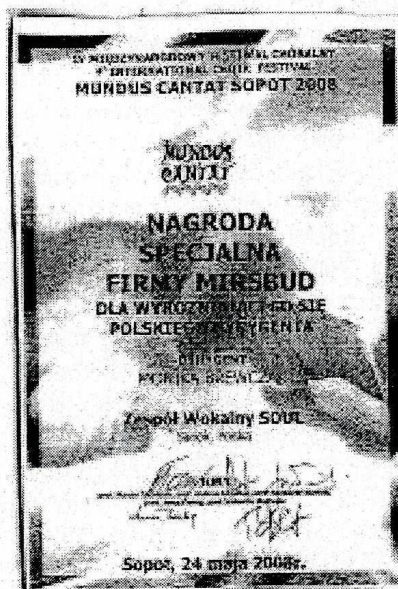


Sukcesy SOULU w Sopocie

Zespół Wokalny „SOUL” działający przy naszej parafii na IV Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym „Mundus Cantat Sopot 2008” w Sopocie wyśpiewał następujące nagrody:

- złoty dyplom w kategorii muzyka spirituals, gospel, jazz
- złoty dyplom w kategorii muzyka ludowa
- brązowy dyplom w kategorii muzyka sakralna
- nagrodę dla najlepszego chóru polskiego
- dyrygent otrzymał nagrodę dla wyróżniającego się dyrygenta

Zespół „SOUL” w dniach 22 do 25 maja br. uczestniczył w IV Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym „Mundus Cantat Sopot 2008” w Sopocie. Jest to największy w Polsce festiwal chóralny pod względem liczby zespołów zagranicznych. Patronat nad festiwalem objęli Minister Kultury, Marszałek Województwa Pomor-



skiego, Prezydenci Miast; Sopotu, Gdańska i Gdyni. W tegorocznej edycji udział wzięło 23 chóry w tym 12 chórów z zagranicy / Brazylii, Czech, Słowenii, Danii, Filipin, Singapuru, Szwecji i Estonii tj:

1. Męski chór ACADEMIA CONCERTO Camerata Vocal, Sorocaba-São Paulo, Brazylia
2. Chór Kameralny MADRIGAL DE BRASILIA, Brazylia
3. Chór dziecięcy VOCE SEGRETO, Żory, Polska
4. Akademicki Chór THE MARIBOR, Maribor, Słowenia
5. Chór Mieszany KÁCOV Nové Město nad Metují, Czechy
6. Akademicki Chór Uniwersytetu Opolskiego DRAMMA PER MUSICA, Opole, Polska
7. Dziecięcy chór RADOST PRAHA, Praga, Czechy
8. Chór Mieszany HERLUFSHOLM KIRKES KAMMERKOR, Holmegaurd, Dania
9. Chór Mieszany Wyższej Szkoły Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku, Białystok, Polska
10. Akademicki Chór UNIVERSI-



TY OF THE PHILIPPINES SINGING AMBASSADORS UPSA, Quezon City, Filipiny

11. Zespół Wokalny SOUL, Sanok, Polska

12. The Philippine Women's University (P.W.U. CHORALE), Manila, Filipiny

13. Chór Kameralny SINGAPORE MANAGEMENT UNIVERCITY, Singapur, Singapur

14. Chór Mieszany TUTTI DI MARE, Gdynia, Polska

15. Chór Mieszany CANTAMUS REAGINAE, Gdynia, Polska

16. Chór Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Rytmiki Akademii Muzycznej w Gdańsku, Gdańsk, Polska

17. Młodzieżowy Chór PER BRAHEGYMNASIUM CHOR, Jönköping, Szwecja

18. Dziecięcy chór ČESKÁ LÍPA, Czeska Lipa, Czechy

20. Dziewięcý Chór SZKOŁY CHÓRALNEJ Z NARVIK, Narva, Estonia

21. Chór Gminy Kosakowo MORZANIE, Kosakowo, Polska

22. Mieszany chór LUTNIA, Malbork, Polska

23. Sopotcki Chór Kameralny CONTINUO, Sopot, Polska – organizatorzy

Festiwal rozpoczął się 22 maja

uroczystą Mszą Św. w kościele św. Jerzego. Następnie wszystkie chóry, w strojach chóralnych, z flagami miast /„SOUL” z flagą Sanoka/ przeszły barwną paradą ulicą Bohaterów Monte Cassino na sopockie moło, gdzie na Letniej Scenie odbyła się ceremonia otwarcia festiwalu. Każdy z chórów biorących udział w festiwalu w tym również „SOUL” wykonał jeden utwór. Po południu odbyły się przesłuchania konkursowe w kategorii muzyki spirituals, gospel, jazz w których my również wzięliśmy udział wykonując pięć utworów.

W drugim dniu festiwalu w południe uczestniczyliśmy w przesłuchaniach konkursowych kategorii muzyka sakralna, w której wzięło udział najwięcej zespołów chóralnych. Po południu wszyscy dyrygenci zostali zaproszeni na spotkanie z Prezydentem Sopotu. Natomiast wieczorem w kościele p.w. Św. Zesłania Ducha Świętego wraz z dziecięcym chórem z Czech – „Radosť Praha”, akademickim chórem University Of The Philippines Singing Ambassadors UPSA z Filipin, i męskim chórem Academia Concerto Camerata Vocal z Brazylii wystąpiliśmy w tematycznym koncercie „Muzyka nie zna granic”.

Trzeci dzień festiwalu rozpoczęliśmy udziałem, w przesłuchaniach kategorii muzyka ludowa, wykonując

cztery polskie piosenki ludowe w naszej aranżacji oraz jedną melodię ukraińską. Potem miło spędziliśmy popołudnie zwiedzając Gdańsk.

Wieczorem w malowniczej scenarii Opery Leśnej w Sopocie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników. Po części oficjalnej w koncercie laureatów wystąpiło pięć najwyżej ocenionych zespołów:

- Dziecięcy chór RADOST PRAHA, Praga, Czechy

- Akademicki Chór THE MARIBOR, Maribor, Słowenia

- Chór Kameralny MADRIGAL DE BRASILIA, Brazylia

- Akademicki Chór UNIVERSITY OF THE PHILIPPINES SINGING AMBASSADORS UPSA, Quezon City, Filipiny - zdobywca Grand Prix - Statuetki Sopockiej Mewy

oraz „SOUL” jako jedyny polski zespół chóralny.

Byliśmy zespołem, który otrzymał najwięcej nagród. Zwycięzca festiwalu, Chór z Filipin zdobywca Grand Prix Statuetki Sopockiej Mewy zachwycił publiczność i jury perfekcyjnym wykonaniem wszystkich utworów. Gościł na festiwalu w ramach kilkumiesięcznego tournée po Europie.

Na zakończenie koncertu finałowego na estradzie jak co roku pojawiły się wszystkie chóry i wspólnie pod dyr. prof. Marcina Tomczaka /członka

jury i dyrektora artystycznego festiwalu wykonały cztery melodie ludowe /An Iris Blessing , Kukułeczka Kuka, To i Hola, Poszedł Chłop/ oraz utwór Gaude Mater Polonia.

Około godz. 20 na terenie Opery Leśnej rozpoczęła się impreza integracyjna wszystkich uczestników festiwalu, która dała nam możliwość nawiązania nowych kontaktów z zespołami z zagranicy, wymiany doświadczeń, nut, rozmowy z jurorami i uzyskania wskazówek odnośnie dalszej pracy z zespołem. Otrzymałam również propozycję wydania śpiewanych przez zespół utworów, a szczególności aranżowanych przeze mnie melodii gospel i ludowych.

Członkom jury i dyrygentom roz-

daliśmy płyty DVD z naszym repertuarem muzyki gospel i ludowej, nagranych w strojach ludowych w pięknej scenarii sanockiego skansenu oraz muzyki religijnej i dawnej nagranych w strojach barokowo-renesansowych na terenie sanockiego zamku. Było to doskonałą promocją zarówno zespołu jak również Sanoka.

Od jurorów z zagranicy otrzymaliśmy zaproszenie na festiwale chórálne do Grecji i Włoch.

W niedzielę rano na zaproszenie ks. Grzegorza Soboty udaliśmy się do Cewicy koło Lęborka gdzie oprawialiśmy muzycznie niedzielną Mszę Św. po której daliśmy również koncert. W drodze powrotnej do Sanoka zwiedziliśmy Muzeum Budownictwa Ludo-

wego w Szymbarku, gdzie zobaczyliśmy dom zbudowany do góry nogami, najdłuższą deskę świata o długości 36,83 m (będącą w księdze rekordów Guinnessa), Dom Sybiraka oraz bunkry obronne. Udział zespołu „SOUL” w IV Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym „Mundus Cantat Sopot 2008” w Sopocie jest częścią realizowanego przez naszą parafię projektu kulturalnego dofinansowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w ramach programu „Mecenas Kulturalny”.

Dziękujemy ks. Proboszczowi Andrzejowi Skibie za pomoc i zaangażowanie w działalność zespołu.

*Monika Brewczak
Kier. artystyczny zespołu*

13 PIELGRZYMKA AKCJI KATOLICKIEJ DO ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

Dnia 24 maja 2008 r. po raz trzydziesty członkowie Akcji Katolickiej pielgrzymowali do Strachociny na coroczną pielgrzymkę do swojego Patrona - św. Andrzeja Boboli. Wszystkich pielgrzymów powitał Asystent Diecezjalny ks. prał. **Józef Niżnik**. Następnie pielgrzymi udali się w procesji z relikwiami św. Andrzeja do Dróżek bolesnych Pana Jezusa i św. Andrzeja Boboli, modląc się modlitwą różańcową. Referat dla pielgrzymów - „Akcja Katolicka wobec zagrożeń sekularyzacji” wygłosił ks. bp **Mariusz Leszczyński**, Asystent Krajowy Akcji Katolickiej. Uroczystej Mszy św. przewodniczył i okolicznościową homilię wygłosił ks. abp **Józef Michalik**, Metropolita Przemyski, który otrzymał z rąk p. **Haliny Szydelko**, Prezes Akcji Katolickiej w Polsce, medal za zasługi dla rozwoju Akcji Katolickiej w Polsce. Na zakończenie Mszy św. ks. abp Józef Michalik, wręczył dekrety powołujące 15 Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej.

Wytrwałe grono parafian i członków Akcji Katolickiej naszej parafii pielgrzymowało do Strachociny pieszo. Pielgrzymi wyruszyli z kościoła parafialnego o godzinie 6.00 i do Strachociny dotarli około 9.00.

Wojciech Pruchnicki



W 62. ROCZNICĘ KOMUNISTYCZNEJ ZBRODNI

NA SANOCKIM STADIONIE

W ostatnich dniach głośno zrobiło się o stadionie przy ulicy Żwirki i Wigury z racji proponowanej tam lokalizacji dużego centrum handlowego. W maju 1946 r. również było o nim głośno, a wydarzenia, które się na nim rozegrały jeszcze dziś budzą przerażenie. W tych dniach mija 62. rocznica komunistycznej zbrodni dokonanej w majestacie obowiązującego wówczas prawa – publicznej egzekucji przez powieszenie dwóch partyzantów z oddziału Antoniego Żubryda: Władysława Kudlika i Władysława Skwarca. Egzekucji dokonano na płycie sanockiego stadionu w obecności licznie zgromadzonej publiczności, w tym młodzieży szkolnej. Egzekucja ta miała być pokazem siły i bezwzględności władzy ludowej w walce z tzw. reakcyjnym podziemiem. Jednak głównym jej celem miało być zastraszenie społeczeństwa.

Wiosną 1946 r. głównym problemem dla sanockiego UB była działalność oddziału Antoniego Żubryda, do którego napływało coraz więcej ochotników. Wśród nich byli Władysław Kudlik (ur. w 1922 r.) i Władysław Skwarc (ur. w 1926 r.). Pierwszy pochodził z Tarnawy Dolnej, a drugi z Zagórza. Zнали się jeszcze z czasów swojej konspiracyjnej działalności w AK, a po tzw. wyzwoleniu, czując zagrożenie ze strony bojówek UPA, wstąpili do oddziału Żubryda.

Po wstąpieniu do oddziału znaleźli się oni w grupie ppor. Kazimierza Kocyłowskiego, ps. „Wichura”. Przez cały marzec i pierwsze dni kwietnia oddział kwaterował w Niebieszczanach, robiąc tylko wypadki po żywność do okolicznych miejscowości. W tym czasie działaniem grupy objęty był rejon wsi Niebieszczany, Poraz, Pielnia, Dudyńce, Wola Dydniańska, Grabówka i Lalin. Z akcji, w których nowoprzybyli brali udział, a które zyskały szerszy rozgłos trzeba wspomnieć o rozbrojeniu posterunku MO w Niebieszczanach, posterunku Służby Ochrony Kolei w Nowym Zagórze

oraz opanowaniu browaru i spółdzielni w Zarszynie, gdzie zarekwirowano piwo i różne towary. Z Zarszyna grupa Kocyłowskiego udała się w kierunku Dudyńiec, stacząc po drodze, w okolicach Pielni, potyczkę z bojówką UPA. W Dudyńcach, gdy partyzanci zajęli swoje kwatery, niespodziewanie pojawiło się wojsko (KBW). Większość partyzantów zdążyła się wycofać, niestety Kudlik i Skwarc zostali otoczeni i zmuszeni do poddania się. Natychmiast zostali odstawieni do Rymanowa, a po paru dniach do Sanoka. W czasie gdy działy się omawiane wydarzenia, w Polsce zaczynał się już czas terroru, czas obowiązywania pseudoprawa. Jednym z narzędzi wprowadzania go w życie były dwa dekrety z 16 listopada 1945 r.: „Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa” i „Dekret o postępowaniu doraźnym”. Wszystkie nakazy i postanowienia w nich zawarte z wielką gorliwością wprowadzały w życie sądy doraźne, które swoimi wyrokami miały zasiać strach i przerażenie wśród ludności. W dużym stopniu to im się udało. W swoim działaniu sądy te nie brały pod uwagę okoliczności łagodzących i opierały się na sporządzonym pośpiesznie akcie oskarżenia (już sam fakt aresztowania świadczył o winie). Nie miały one nic wspólnego ze sprawiedliwością, bowiem w myśl zaleceń, sądy doraźne miały zasadniczo stosować kary śmierci i jedynie w przypadkach wyjątkowych kary pozbawienia wolności. Sąd doraźny tworzyli zwykle sędzia wojskowy i prokurator wojskowy. Urzędowali oni w ubraniach cywilnych, by stworzyć pozory, że jest to sąd powszechny o kompetencjach sądu okręgowego. W województwie rzeszowskim szczególnie krwawo zapisał się duet w składzie: sędzia - ppor. Norbert Ołyński i prokurator - ppor. Marian Stokłosa. To właśnie oni skazali na śmierć Władysława Skwarca i Władysława Kudlika. Ich rozprawa odby-



Władysław Skwarc

ła się w Sanoku 22 V 1946 r. w gmachu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przy ul. Mickiewicza, gdzie miał tymczasową siedzibę „Dom Żołnierza”. Władysław Skwarc był sędziny pod przybranym nazwiskiem Rytniak. Skazani na śmierć wnieśli do prezydenta KRN prośbę o ułaskawienie. Dziś wiemy na pewno, że było to bezcelowe, bowiem, w trybie pilnym, nadeszła z Warszawy odpowiedź, że Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski. Los skazanych był przesądzony. Aby wyrok odniósł zamierzony, odstraszący skutek powinien zostać wykonany publicznie i tak się miało stać. Ostatnim, który rozmawiał ze skazanymi, był ich spowiednik - ks. Józef Jakiela, wtedy młody wikary w sanockiej Farze. Była to dla niego ciężka misja i, jak wspominał, ze ściśniętym sercem udał się do siedziby sanockiego UB, gdzie zastał już ogolonych i czysto ubranych skazańców, którzy zachowywali się z nienaturalną dla ich wieku powagą. Ksiądz był dla nich nie tylko spowiednikiem, ale ostatnią osobą z „tamtej strony”. Po szybkiej spowiedzi, ponaglany przez „ubowca”, ks. Jakiela musiał ich opuścić, lecz tamto wspomnienie zachował do końca życia.

Wyrok przez powieszenie wykonano 24 V 1946 r. na stadionie miejskim w Sanoku. Było to wydarzenie, które



Władysław Kudlik

wstrząsnęło mieszkańcami miasta i wywołało wielkie oburzenie i niedowierzanie, że mogło dojść do takiej zbrodni w majestacie prawa, na dodatek w obecności przymusowo przyprowadzonej młodzieży szkolnej. Oto jak to wydarzenie zapamiętał jego świadek – sanoczanin, dziś już nieżyjący – Roman Bańkowski, wtedy 14 - letni chłopak: „Mieszkałem w tym czasie na ul. Królewskiej (obecnie Traugutta). Dowiedziałem się od sąsiadów, że będzie dokonana egzekucja na stadionie przy ul. Królewskiej, jak wtedy mówiono, bandytów Żubryda. Jako młody człowiek pobiegłem na stadion i czekałem przy stadionie, przy głównym wjeździe. Zobaczyłem za jakieś 20 min., że wjeżdża gazik, chyba amerykański, bo szeroki. Po obu stronach miał ławki, na ławkach siedzieli umundurowani funkcjonariusze na pewno UB [...]. A na pace, na podłodze siedzieli także jacyś dwaj umundurowani

osobnicy, w czapkach oczywiście, tych polowych rogatywkach, głowy mieli spuszczone. Zauważyłem, że ręce mieli do tyłu, a na ławkach siedziało od 5 do 10 funkcjonariuszy, nie licząc kierowcy i obok niego, kto wie czy nie prokuratora. Gazik zatoczył półkole, zajechał pod ustawioną szubienicę, która była ustawiona na środku, na osi południe – północ. Funkcjonariusze zeskoczyli z samochodu, wysiadł chyba prokurator, jeszcze jakiś drugi osobnik po cywilnemu no i przemówił kilka słów, lecz trudno mi już powiedzieć co. Potem było odczytanie wyroku z uzasadnieniem, w którym była mowa o bandach, bandytach itp. [...]. Za kierownicę gazika wskoczył jakiś cywil, ruszył. Wcześniej skazanych podniesiono z podłogi, postawiono na ławkę, założono im przygotowane pętle na szyję. Ci chłopcy, jak widziałem, byli zbici i zmaltretowani tak, że na nogach się zachwiali, nie mogli ustać na tych ławkach i być może już się zacisnęły pętle na ich szyjach. Po chwili gazik ruszył, zawisł na szubienicy, okręcając się kilka razy wokół swojej osi. Trwało to chyba z 20 minut; nie odchodził tam jakiś osobnik w białym fartuchu, kto wie, czy to nie był jakiś lekarz, który musiał stwierdzić zgon. Potem usunęli się ci funkcjonariusze, opustoszało boisko. Po chwili zajechała furmanka magistracka i dwóch furmanów. Jeden z nich

stanął na ławkę i podtrzymywał skazanych, a drugi odciął stryczki. Ciała tych dwóch chłopców położono na dnie tej paki no i furmanka ruszyła ul. Granowskiej [obecnie ul. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich] w stronę cmentarza przy ul. Matejki. Ja byłem przerażony ale szedłem za furmanką [...] furmanka zajechała na cmentarz od strony południowej, gdzie już był wykopany dół i tych dwóch żołnierzy Antoniego, bez trumien, wrzucono do grobu. Wracałem stamtąd ze ściśniętym gardłem.”

Tyle naoczny świadek. Dziś dla większości z nas coś takiego jest nie do pojęcia, a trzeba dodać, że działo się to w poł. XX w., w kraju tzw. „demokracji ludowej”. Władysława Kudlika i Władysława Skwarca pochowano we wspólnej mogile. Mieli oni być skazani na zapomnienie. Nawet w księgach cmentarnych ich nazwiska nie figurują. Przez wiele lat ich rodziny nie mogły postawić krzyża ani złożyć kwiatów, gdyż były z miejsca wyrzucane. Ale sanoczanin wiedzieli, kto spoczywa w mogile na cmentarzu przy ul. Matejki. Egzekucja na stadionie nie była ostatnią, jaką miał oglądać Sanok. Do kolejnej doszło dwa tygodnie później. Tym razem jej miejscem był sanocki Rynek, ale o tym napiszę w następnym artykule.

Andrzej Romaniak



Stadion w Sanoku- widok obecny

Bądźmy uczniami Chrystusa



Pielgrzymka na Jasną Górę

Rodzina Radia Maryja
przy parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku
serdecznie zaprasza wszystkich chętnych
do pielgrzymowania na Jasną Górę w dniach:

15 czerwca 2008

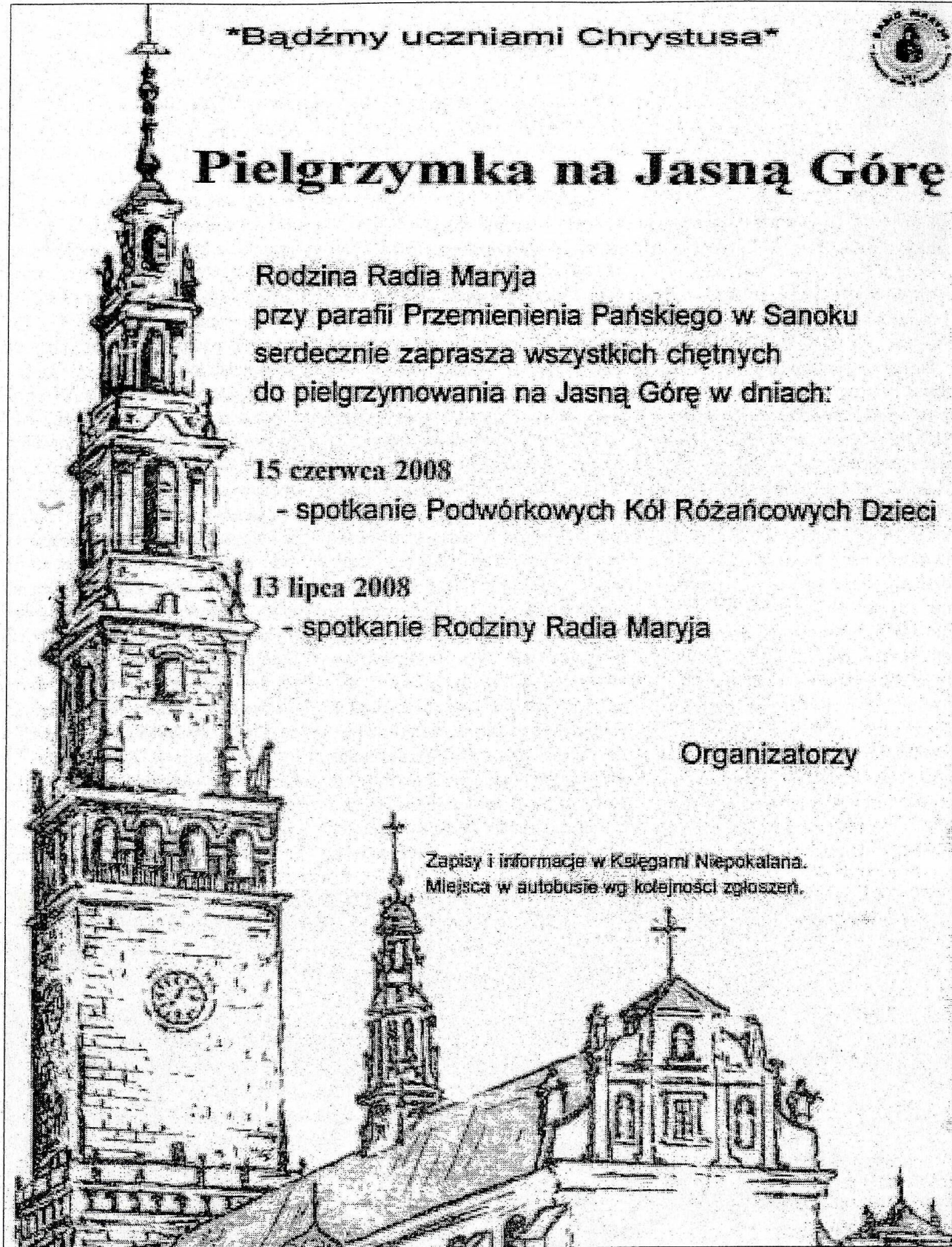
- spotkanie Podwórkowych Kół Różańcowych Dzieci

13 lipca 2008

- spotkanie Rodziny Radia Maryja

Organizatorzy

Zapisy i informacje w Kolegami Niepokalana.
Miejsca w autobusie wg kolejności zgłoszeń.



Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Strona www.fara.sanok.pl